

Sygn. akt III KK 108/21

POSTANOWIENIE

Dnia 20 kwietnia 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Rafał Malarski

na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.),

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2021 r.,

sprawy **E.T.**

skazanego z art. 158 § 1 k.k.

z powodu kasacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 26 listopada 2020 r., sygn. akt II Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S.

z dnia 13 marca 2020 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2. obciążyć skazanego kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w S., wyrokiem z 13 marca 2020 r., skazał m.in. E. T. na bezwzględna karę 6 miesięcy pozbawienia wolności za wzięcie udziału w dniu 27 grudnia 2018 r. w pobiciu A. Ł. i M. M., w którym pokrzywdzeni narażeni byli na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu; orzekł również od oskarżonego nawiązki na rzecz pokrzywdzonych (art. 46 § 2 k.k.). Sąd Okręgowy w S., po rozpoznaniu w dniach 30 października i 26 listopada 2020 r. apelacji obrońcy, utrzymał w mocy pierwszoinstancyjny wyrok.

Kasację od prawomocnego wyroku Sądu odwoławczego w całości złożył obrońca. Podniósł dwa zarzuty rażącego naruszenia prawa procesowego (art. 433

§ 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k.) oraz materialnego (art. 106 k.k. w zw. z art. 107 § 4a i § 6 k.k.), polegające – ujmując rzecz skrótowo – na potraktowaniu oskarżonego jako osoby uprzednio karanej, mimo że przed drugoinstancyjnym wyrokowaniem doszło do zatarcia skazania. W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi *ad quem* do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy w S. w pisemnej odpowiedzi na kasację zażądał jej oddalenia jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się niezasadna w stopniu oczywistym. Jej dopuszczalność wynikała z faktu, że skarżący nie sformułował jedynie zarzutu niewspółmierności kary, ale utrzymywał, że na etapie apelacyjnym miała miejsce rażąca obraza prawa zarówno procesowego, jak i materialnego, która mogła wywrzeć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia o karze (zob. wyr. SN z 3 listopada 1999 r., IV KKN 206/99, OSNKW 2000, z. 1-2, poz.15).

Cała konstrukcja nadzwyczajnego środka zaskarżenia była wynikiem – jak wolno przypuszczać – nieporozumienia czy też niewłaściwego odczytania przez obrońcę motywacyjnej części kwestionowanego wyroku. Sąd Okręgowy w S. wprawdzie odnotował, że w chwili popełnienia czynu E. T. była osobą karaną, ale wyraźnie stwierdził, że zatarcie jego wcześniejszego skazania nastąpiło 14 lipca 2020 r., a więc przed datą zapadnięcia zaskarżonego wyroku (pkt 2.2.2. uzasadnienia wyroku odwoławczego). Tym samym nie uznał skazanego za uprzednio karanego, a zatem nie sposób tu mówić o obrazie przez Sąd drugiej instancji prawa wskazanego w kasacji. Siłą rzeczy nie miało miejsca naruszenie standardu kontroli apelacyjnej.

Tylko na marginesie – jako że Sąd kasacyjny nie był władny oceniać zasadności stanowiska skarżącego o niewspółmierności kary (art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k.) – należało zauważyć, że trzech sprawców pobicia działało bez żadnego powodu i nader brutalnie, kopiąc ofiary po głowach, że A. Ł. doznała wieloodłamowego złamania żuchwy i że to E. T. był tym napastnikiem, który jako pierwszy uderzył ją kolanem w szczękę.

Dlatego Sąd Najwyższy – nie dostrzegając wystąpienia bezwzględnego uchybienia i rozpoznając kasację tylko w granicach podniesionych w niej zarzutów (art. 536 k.p.k.) – oddalił na posiedzeniu bez udziału stron złożony przez obrońcę środek zaskarżenia w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k., a kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne obciążył skazanego (art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.).